

Sygn. akt VIII Gz 87/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:SSO Anna Górnik

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2018 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko T. P.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 18 grudnia 2017 r. w przedmiocie oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, sygn. akt XI GNc 93/17

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił wniosek powoda K. R. o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie.

Powołując się na brzmienie art. 113 k.p.c. Sąd Rejonowy wskazał na ciężący na stronie domagającej się zwolnienia obowiązek złożenia oświadczenia, że nie jest ona w stanie ponieść ich bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny z zaznaczeniem, że oświadczenie powinno obejmować szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Dalej Sąd zaznaczył, że ze złożonego przez powoda oświadczenia wynika, że nie ma żadnych małoletnich osób na utrzymaniu, z załączonego zaś do wnioski zeznania o wysokości osiąganego przychodu wynika, że w 2016 r. przychód ten wyniósł 91.170 zł. Zdaniem Sądu już z tego dokumentu wynikało, że powód dysponował znacznymi kwotami, które rozdysponował w niewiadomy sposób, a przy tym nie wskazał jaka część tego przychodu stanowiła rzeczywisty dochód, a z dokumentu PIT nie wynika, jakie powód miał ewentualne koszty. Sąd zauważył, że powód pomniejszył przychód o stratę w kwocie 9.257,23 zł odnotowaną w latach wcześniejszych, co oznacza, że w 2016 r. powód zaoszczędził na podatku kwotę ponad 9.000 zł, którą mógłby przeznaczyć na ewentualny proces. Z rachunku przedłożonego przez powoda wynikało, że w maju 2017 r. dysponował on kwotą ponad 3.000 zł, którą wypłacił, a brak choćby uprawdopodobnienia, że kwota ta poszła na wydatki ważniejsze, niż koszty sądowe. Porównując miesięczne wydatki powoda w kwocie 1.700 zł z dochodami w wysokości około 2.000 zł sąd doszedł do wniosku, że po około 7 miesiącach powód mógłby poczynić oszczędności, które wystarczyłyby na poniesienie kosztów procesu. Powód posiada również samochody, które choć są potrzebne do działalności gospodarczej, to jednak stanowią konkretny składnik majątkowy, którym powód może dysponować samodzielnie.

Za znaczący dla rozstrzygnięcia Sąd uznał też fakt zadeklarowanej przez powoda spłaty dokonanej na rzecz żony w kwocie 29.000 zł, która mogłaby być również przeznaczona w niewielkiej części na koszty sądowe, nie było bowiem jasne dlaczego, w jakim okresie kwota ta została pobrana przez komornika.

Zdaniem Sądu przedsiębiorca powinien przeznaczyć część wydatków na poczet ewentualnych kosztów procesu. Powód nie wskazał natomiast, w jaki sposób wydatkował wysokie przychody, co zostało już wyżej podane.

Przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące przestanków zwolnienie od kosztów sądowych Sąd Rejonowy podkreślił, że skoro przedsiębiorca powinien przeznaczyć część wydatków na poczet ewentualnych kosztów procesu, a powód nie wskazał w jaki sposób wydatkował wysokie przychody, to przyjęć trzeba, że mógł on osiągając tak duże przychody wygospodarować część kwoty na ewentualny wpis sądowy i utworzyć fundusz przeznaczony na koszty ewentualnego procesu zwłaszcza, że należność dochodzona pozwem powstała jeszcze w 2011 r.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył powód domagając się jego zmiany przez uwzględnienie wniosku i zwolnienie go od kosztów sądowych w całości lub z ostrożności procesowej o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zwolnienie od kosztów sądowych w części, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach dotychczasowego postępowania. Wniósł ponadto o przeprowadzenie dowodu z oświadczenia o stanie majątkowym powoda, na okoliczność wysokości jego zobowiązań, kosztów prowadzonej działalności gospodarczej, kosztów utrzymania powoda, zasadności zwolnienia powoda od kosztów sądowych, postanowienia z dnia 10 stycznia 2018 r. na okoliczność wysokości kosztów postępowania egzekucyjnego obciążających powoda, stanu majątkowego powoda, zestawienia ryczałtu ewidencjonowanego za rok 2017, na okoliczność stanu majątkowego powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

W cenie Sądu Okręgowego stanowisko co do braku podstaw do zwolnienia powoda od kosztów sądowych, niezależnie od oczywiście błędnie wskazanej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, jest prawidłowe. Rozstrzygając w tej kwestii niewątpliwie należy wziąć pod uwagę fakt, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi wyjątek od generalnej zasady polskiego modelu procesu cywilnego, przewidującej także na podstawie poprzedniej regulacji niezależnie od słuszności zarzutu co do wskazania nieaktualnej już podstawy prawnej obowiązek ponoszenia przez stronę dochodzącą swych praw w postępowaniu przed sądem, związanych z nim kosztów. W istocie bowiem zwolnienie od kosztów sądowych niezmiennie stanowi pomoc państwa dla osób, które z uwagi na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznym utrzymaniu siebie i rodziny. Skorzystanie z instytucji zwolnienia od kosztów sądowych powoduje więc kredytowanie procesu przez Skarb Państwa. Opłaty sądowe stanowią rodzaj danin publicznych. Dlatego też zwolnienia mogą być stosowane w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją uzasadnione powody do przerzucenia ciężaru dotyczącego danej osoby na współobywateli. Z ich środków pochodzą przecież dochody budżetu państwa, z których pokrywa się koszty postępowania sądowego w razie zwolnienia wnioskodawcy z obowiązku ich ponoszenia (post. Sądu Najwyższego z dnia 19.03.2010 r., sygn. II PZ 34/09, lex nr 603836). Uwagi te pozostają aktualne niezależnie od zmiany podstawy prawnej w zakresie przesłanek określających podstawy do zwolnienia od kosztów, które w niniejszej sprawie wyznacza w art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 623 z późn. zm.) Zatem obowiązkiem strony jest szczegółowe przedstawienie własnej sytuacji ekonomicznej: wszelkich źródeł dochodu i jego wysokości, ponoszonych wydatków, posiadanego majątku trwałego. Przez powyższe rozumieć należy całościowe przedstawienie sytuacji finansowej przez stronę, w tym wykazanie braku efektywnych aktywów, jak również, iż stan ten ma charakter trwały, a także przedłożenie dokumentów mogących być podstawą do poczynienia ustaleń zgodnie z deklarowanym przez wnioskodawcę stanem faktycznym. Instytucja zwolnienia do kosztów sądowych co do zasady nie polega też na tym, że strona uiszcza je tylko wtedy, gdy posiada odpowiednią nadwyżkę nad dochodami i przeznacza na ten cel wolne środki.

W ocenie Sądu odwoławczego niezależnie od błędnej podstawy prawnej i ogólnych nie do końca trafnych uwag odnoszących się do celu działalności gospodarczej Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego orzeczenia, słusznie przyjął, że dla oceny możliwości finansowych osoby fizycznej będącej przedsiębiorcą, co do zdolności ponoszenia przez nią opłat sądowych, istotna jest przede wszystkim wysokość deklarowanego przez nią przychodu i to niezależnie od tego, czy sprawa, z której wynika obowiązek ponoszenia przez stronę wyżej wskazanych opłat, wiąże się bezpośrednio z prowadzoną przez nią działalnością. Abstrahując też od wielkości przedsiębiorstwa, szczególne znaczenie przypisać bowiem trzeba wysokości osiągniętych przez przedsiębiorcę przychodów oraz kosztów jego uzyskania, a nie ekonomicznemu wynikowi działalności. To wysokość przychodów, przy uwzględnieniu charakteru prowadzonej działalności, pozwala ocenić jej rozmiar i wskazuje na skalę potencjalnych możliwości finansowych strony. Koszty sądowe należą zaś do kosztów prowadzenia działalności gospodarczej i przedsiębiorca powinien pokrywać je z osiągniętych przychodów, a nie dochodów. Nie stanowi więc podstawy do zwolnienia od kosztów sądowych okoliczność, że strona osiąga niskie dochody lub nie osiąga ich wcale, w sytuacji, gdy osiąga przychody umożliwiające regulowanie wysokich kosztów działalności. Strona prowadząca działalność gospodarczą winna koszty sądowe uwzględnić w harmonogramie swoich przychodów i wydatków. Nie ma przecież przeszkód, aby przedsiębiorca pokrył koszty prowadzenia procesu z tych samych źródeł, z których pokrywa inne koszty funkcjonowania przedsiębiorstwa. Z pewnością strona, w szczególności będąca przedsiębiorcą, powinna odpowiednio gospodarować uzyskiwanymi w toku działalności wpływami i zabezpieczyć niezbędne środki nie tylko na wyznaczone przez siebie cele. Powód zdaje się mieć zresztą tego świadomość, gdyż jak wynika ze skargi poczynił stosowne oszczędności dokonując sprzedaży pojazdów, niemniej przeznaczył ich wydatkowanie na pokrycie swoich zobowiązań. Wydatkowanie środków finansowych na spłatę innych należności niż koszty sądowe jest jednak swobodną decyzją strony i wbrew sugestiom powoda o nie może uzasadniać twierdzenia, że strona nie jest w stanie ich uiścić. Nie ma bowiem podstaw, do priorytetowego traktowania innych kosztów działalności w stosunku do kosztów sądowych. Takie działanie w praktyce sprowadzałoby się do sytuacji, że strona będzie uiszczala koszty sądowe, po wywiązaniu się ze zobowiązań w stosunku do innych podmiotów, w tym tytułu zobowiązań również publicznoprawnych czy cywilnoprawnych (także kredytowych) uiszczanych samodzielnie bądź w drodze egzekucji. Wydatkowanie przychodów na spłatę innych należności niż koszty sądowe nie może uzasadniać twierdzenia strony, że nie jest ona w stanie ich uiścić, gdyż koszty sądowe są zwykłym wydatkiem związanym z prowadzoną działalnością gospodarczą (min. orz. SN z 24.11.1960 r. II C 155/60, opubl. w RPE, z 1961 r. z. 4, str. 302; post. S.A. w Gdańsku z 9.07.1992 r., I ACz 393/92, opubl. „Wokanda” 1993/2/32). por. min. SA w B. w post. z 14.11.1994 r., w sprawie o sygn. akt I ACr 277/94, OSA 5/1996 poz. 22.). W niniejszej sprawie skarżący nie zaprzestał prowadzenia działalności, nie jest w stanie likwidacji, a zatem nadal funkcjonuje i winien ponosić koszty związane z jej prowadzeniem. Nie kwestionując okoliczności uzyskiwania znacznych przychodów, niezależnie od ryczałtowej formy przyjętego rozliczenia, nie podważając też faktu posiadania w dniu wymagalności opłaty, w treści skargi powołał się na potrzebę regulowania innych zobowiązań wobec wierzycieli w tym instytucji, kontrahentów czy żony. Dodać również należy, iż nie zachodzą okoliczności, które wymuszałyby natychmiastowe wytoczenie powództwa, tak aby strona miała czas i możliwość poczynienia oszczędności dla zabezpieczenia kosztów postępowania.

Reasumując, stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy orzekł w przedmiocie wniosku powoda o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych, które na obecnym etapie stanowi opłata od apelacji w kwocie 2.114 zł.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił zażalenie.

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)